



Sygn. akt II UK 360/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)
SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku E. W.
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
o prawo do emerytury rolniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 lipca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. wyrokiem z dnia 9 października 2017 r., wydanym na skutek odwołania wniesionego przez ubezpieczoną E. W. od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 30 czerwca 2015 r., zmienił tę decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury rolniczej od dnia 1 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona, urodzona w dniu 22 stycznia 1953 r., w okresach od dnia 1 września 1970 r. do dnia 12 sierpnia 1986 r. i od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 18 marca 2009 r. pozostawała w stosunku pracy, podlegając wówczas powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Z kolei od dnia 1 stycznia 1981 r. do dnia 30 czerwca 2008 r. prowadziła gospodarstwo rolne i opłacała składki w ramach rolniczego systemu ubezpieczeń społecznych. W dniu 6 listopada 2008 r. ubezpieczona wystąpiła do ZUS z wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, a organ rentowy decyzją z dnia 2 marca 2009 r. przyznał jej prawo do tego świadczenia od dnia 19 marca 2009 r. Do ustalenia stażu ubezpieczeniowego organ rentowy przyjął 12 lat, 7 miesięcy i 2 dni okresów składkowych, 4 lata, 2 miesiące i 10 okresów nieskładkowych oraz uzupełniając 20 lat, 11 miesięcy i 25 dni okresów ubezpieczenia rolniczego.

Następnie ubezpieczona w dniu 31 stycznia 2013 r. wystąpiła do ZUS o przyznanie prawa do emerytury w wieku powszechnym, a organ rentowy decyzją z dnia 25 lutego 2013 r. przyznał jej prawo do takiej emerytury od dnia 22 lutego 2013 r., tj. od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Uprawnienie to zostało ustalone na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach. Równocześnie organ rentowy podał, iż emerytura przyznana decyzją z dnia 25 lutego 2013 r. zostaje zawieszona, gdyż jest świadczeniem mniej korzystnym. Kolejną decyzją z dnia 25 lutego 2013 r. organ rentowy wznowił zaś od dnia 1 marca 2013 r. wypłatę wcześniejszej emerytury przyznanej ubezpieczonej decyzją z dnia 2 marca 2009 r. jako świadczenia korzystniejszego.

Ubezpieczona w dniu 7 marca 2013 r. wystąpiła także do KRUS o przyznanie prawa do emerytury rolniczej, jednakże ten organ rentowy decyzją z dnia 24 kwietnia 2013 r. odmówił przyznania ubezpieczonej prawa do emerytury rolniczej. Decyzja ta uprawomocniła się, bowiem Sąd Okręgowy w T. oddalił wniesione od niej odwołanie, a Sąd Apelacyjny oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Kolejną decyzją z dnia 23 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podjął wypłatę na rzecz ubezpieczonej emerytury przyznanej z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego (nabytej na podstawie art. 24 ustawy o

emeryturach i rentach), w związku z czym ubezpieczona w dniu 8 maja 2015 r. ponowiła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy oraz przytaczając regulacje art. 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (dalej jako ustawa o ubezpieczeniu rolniczym), Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie bezsporne było, że ubezpieczona ukończyła wymagany wiek emerytalny. Organ rentowy nie kwestionował także, że ubezpieczona podlegała ubezpieczeniom społecznym rolników przez okres co najmniej 25 lat (przyjęto 27 lat i 4 miesiące podlegania temu ubezpieczeniu), jednakże - powołując się na regulację art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym - odmówił uwzględnienia tego okresu, gdyż został on uprzednio zaliczony przy ustalaniu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

Sąd pierwszej instancji zauważył wszakże, iż ubezpieczona, po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego, nabyła również prawo do emerytury powszechnej, przyznanej jej decyzją z dnia 25 lutego 2013 r. Decyzja ta została wydana na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Przepis ten uzależnia zaś przyznanie uprawnień emerytalnych wyłącznie od osiągnięcia określonego wieku emerytalnego. Oznacza to, iż staż ubezpieczeniowy, w tym także okres ubezpieczenia rolniczego, nie ma wpływu ani na prawo do przedmiotowej emerytury, ani na jej wysokość i jako taki nie mógł (i nie został) uwzględniony przy wydaniu decyzji z dnia 25 lutego 2013 r. W konsekwencji - w stosunku do tej decyzji - nie doszło do sytuacji spełniającej przesłanki art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników; emerytura przyznana ubezpieczonej decyzją ZUS z dnia 25 lutego 2013 r. nie „skorzystała” z okresów ubezpieczenia społecznego rolników, które w pełnym wymiarze mogły zostać uwzględnione przy ustaleniu rolniczych uprawnień emerytalnych. Podobnie, decyzja o podjęciu wypłaty tego świadczenia wydana w dniu 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy przyjął ponadto, że ubezpieczona, domagając się zrealizowania prawa do wyboru jednego z dwóch świadczeń przysługujących jej z powszechnego systemu ubezpieczenia, nie zmieniła swojego pierwotnego wyboru, nie „zrzekła się” prawa do emerytury wcześniejszej - domagała się jedynie

zrealizowania prawa do nowego świadczenia nabytego na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach. Dlatego Sąd ten uznał, że ubezpieczona spełniła przesłanki do uzyskania prawa do emerytury rolniczej na podstawie art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym, a warunki do nabycia tego świadczenia zostały spełnione z chwilą podjęcia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaty świadczenia emerytalnego nabytego z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników zostały zaś „uwolnione” z chwilą podjęcia wypłaty emerytury pracowniczej. Organ rentowy błędnie zastosował zatem art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. wyrokiem z dnia 10 lipca 2018 r., wydanym na skutek apelacji organu rentowego wniesionej od wyroku Sądu pierwszej instancji, zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny przypomniał regulację art. 10 ustawy o emeryturach i rentach oraz stwierdził, że analogiczna regulacja została zawarta w art. 20 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym, przy czym zgodnie z ust. 2 tego przepisu, okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów.

Sąd drugiej instancji podkreślił równocześnie, że wykładnia przytoczonych przez niego przepisów nie budzi wątpliwości w orzecznictwie i wynika z niej, że dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do emerytury w określonym systemie (pracowniczym lub rolniczym), uniemożliwia późniejsze zaliczenie tego samego okresu w innym systemie. Oznacza to, że w świetle art. 20 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym oraz art. 10 ustawy o emeryturach i rentach istnieje możliwość uzupełniania okresów ubezpieczenia z jednego systemu przy ustalaniu prawa do świadczenia z drugiego systemu, ale możliwość taka istnieje tylko do momentu podjęcia przez ubezpieczonego decyzji o wyborze świadczenia.

W związku z tym Sąd Apelacyjny za trafne uznał apelacyjne zarzuty naruszenia art. 19 i art. 20 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym. Ubezpieczona, która ukończyła wymagany ustawą wiek 60 lat, nie spełniła bowiem warunku z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy, ponieważ nie udowodniła podlegania ubezpieczeniu

emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, a to wobec uwzględnienia 12 lat 5 miesięcy i 5 dni, tj. części okresu podlegania przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników przy ustalaniu prawa do emerytury z art. 29 ust 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Natomiast pominięcie tego okresu nie pozwalało na ustalenie okresów podlegania ubezpieczeniu wymaganych przez powołany art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy w wymiarze co najmniej 25 lat.

Sąd drugiej instancji przyznał także rację organowi rentowemu co do tego, że przyznane ubezpieczonej prawo do emerytury pracowniczej w systemie zdefiniowanego świadczenia na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach - przy ustalaniu którego, co jest bezsporne, uwzględniono wyżej wymieniony okres podlegania przez ubezpieczoną ubezpieczeniu społecznemu rolników - nie ustało. To, że na jej wniosek wstrzymano wypłatę świadczenia, nie oznacza bowiem, że prawo to wygasło. Nie ulegało przy tym wątpliwości, że ubezpieczona nie nabyłaby prawa do emerytury z art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyby wymaganego 30-letniego okresu ubezpieczenia nie uzupełniono okresami ubezpieczenia rolniczego. Późniejsze wstrzymanie wypłaty tego świadczenia na wniosek ubezpieczonej nie zmieniało zaś tego, że po pierwsze prawo to nabyła, a obowiązujące ustawodawstwo nie przewiduje możliwości zrezygnowania czy zrzeczenia się nabytego prawa do emerytury, a po drugie - możliwe to było właśnie dzięki zaliczeniu do wymaganego ustawowo stażu ubezpieczeniowego również okresów ubezpieczenia rolniczego. Ustawa o emeryturach i rentach przewiduje jedynie ustanie prawa do świadczenia, gdy ustanie którykolwiek z warunków tego prawa albo w razie śmierci osoby uprawnionej (art. 101 ustawy). Natomiast okresowe wstrzymanie emerytury odnosi się tylko do wypłaty świadczenia i nie oznacza utraty prawa do tego świadczenia.

Bez wpływu na taką ocenę pozostawało również przyznanie ubezpieczonej prawa do emerytury w systemie zdefiniowanej składki, na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach, które jest niezależne od przebytego stażu ubezpieczeniowego oraz że na skutek wniosku ubezpieczonej na dzień wydania zaskarżonej decyzji wypłacano jej to właśnie świadczenie. Ustawodawstwo w zakresie ubezpieczeń społecznych wyraźnie rozróżnia bowiem kwestię nabycia prawa do świadczenia, co następuje *ex lege* oraz prawa do jego wypłaty, które jest

zasadniczo uzależnione od wniosku ubezpieczonego oraz braku okoliczności skutkujących zawieszeniem prawa do świadczenia. To natomiast, że osoba spełniająca przesłanki ustalenia jej prawa do danego świadczenia nie złożyła wniosku o jego przyznanie lub że zaistniały okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczenia nie oznacza, że prawo to ustało. Okoliczność, że ubezpieczona ma zawieszone prawo do emerytury z art. 29 ustawy o emeryturach i rentach i pobiera emeryturę z art. 24 tejże ustawy, nie stanowiła więc podstawy do uznania, że prawo do pierwszego z tych świadczeń ustało. Z tych przyczyn nieprawidłowe było stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym podjęcie, na wniosek ubezpieczonej, wypłaty emerytury z art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS spowodowało „uwolnienie” okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników wykorzystanych przy ustalaniu prawa do emerytury z art. 29 ustawy o emeryturach i rentach. Do ubezpieczonej w pełni znajdował zastosowanie art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym. Powołana ustawa nie przewiduje natomiast żadnych wyjątków od tej zasady. Okoliczność, że na wniosek ubezpieczonej jest jej wypłacana emerytura przyznana na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach, nie powoduje, że prawo do emerytury z art. 29 ustawy o emeryturach i rentach, ustalone przy uwzględnieniu okresów ubezpieczenia rolniczego, ustało. Może ona w każdej chwili złożyć wniosek o podjęcie wypłaty tego świadczenia, a w takiej sytuacji, gdyby prawo do emerytury rolniczej zostało ubezpieczonej przyznane, przysługiwałoby jej prawo wyboru jednego z dwóch świadczeń - emerytury rolniczej albo emerytury z art. 29 ustawy, natomiast prawo do każdego z tych świadczeń byłoby ustalone z uwzględnieniem tych samych okresów pracy rolniczej.

Ubezpieczona E. W. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 10 lipca 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

1) art. 20 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu rolniczym, przez ich błędne zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, albowiem prawo ubezpieczonej do emerytury z art. 24 ustawy o emeryturach i rentach w żaden sposób nie zależy od jej stażu ubezpieczeniowego, a tym samym nie sposób jest przyjąć, że jakkolwiek okres ubezpieczenia rolniczego

ubezpieczonej został zaliczony przy ustalaniu prawa do świadczenia na podstawie tego przepisu, a w konsekwencji

2) naruszenie art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym, przez jego niezastosowanie i odmowę przyznania ubezpieczonej prawa do emerytury rolniczej.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie odwołania i przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej od dnia 1 maja 2013 r., ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest nieuzasadniona. Jest ona oparta na założeniu, zgodnie z którym posiadanie przez skarżącą uprawnień do emerytury, o której mowa w art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, oraz pobieranie tego świadczenia jest wystarczające do uznania, że do okresów ubezpieczenia rolniczego uprzednio zaliczonych przy ustalaniu uprawnień do emerytury również przyznanej skarżącej na podstawie art. 29 powołanej ustawy nie znajdzie zastosowania art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym, w myśl którego okresów tych nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty podstawie odrębnych przepisów.

Zdaniem Sądu Najwyższego, założenie to jest jednak błędne. Wprawdzie art. 24 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach rzeczywiście uzależnia prawo do emerytury przewidzianej w tym przepisie wyłącznie od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego (wynoszącego obecnie 65 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet), a zatem abstrahuje od legitymowania się określonym stażem emerytalnym i tym samym eliminuje potrzebę ewentualnego uzupełniania tego stażu okresem ubezpieczenia rolniczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r.,

I UK 314/18, LEX nr 2779502). Jednakże w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy mamy do czynienia z sytuacją, w której skarżąca posiada ustalone prawo nie tylko do tej emerytury, ale także do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, przyznanej jej na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach, które realizowała zresztą przez okres kilku lat poczynając od dnia 19 marca 2009 r., pobierając to świadczenie. Ta kwestia ma zaś kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Najwyższy przypomina w związku z tym, że ustawodawca w dwóch odrębnych systemach ubezpieczenia społecznego rolniczego i powszechnego zawarł wspólne zastrzeżenie dotyczące nieuwzględniania okresów ubezpieczenia w pokrywających się okresach, co oznacza, że tych samych okresów nie bierze się pod uwagę przy ustalaniu uprawnień do dwóch różnych świadczeń, opartych na różnych systemach ubezpieczenia społecznego. Okresy, które zostały już uwzględnione przy ustalaniu prawa do emerytury rolniczej, nie mogą być następnie zaliczone do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury pracowniczej i odwrotnie okresy zaliczone przy ustalaniu prawa do emerytury pracowniczej nie mogą zostać zaliczone do okresu, od którego uzależnione jest nabycie prawa do emerytury rolniczej (por. art. 10 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach oraz art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym). Dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego przez niego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do emerytury w określonym systemie (pracowniczym lub rolniczym), uniemożliwia zaś późniejsze zaliczenie tego samego okresu w innym systemie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2007 r., II UK 164/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 172). Oba wymienione przepisy aktualizują przy tym regułę, zgodnie z którą zakaz podwójnego uwzględniania okresów ubezpieczenia dotyczy jedynie tych okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, a więc okresów prawo to kształtujących, przy czym o ile nie może budzić wątpliwości fakt, że uniemożliwiają one ponowne zaliczenie tych samych okresów, które zostały już zaliczone do okresu, od którego uzależnione było nabycie prawa do renty lub emerytury rolniczej, o tyle okresy, od których nabycie owego prawa nie zależało, mogą być z całą pewnością uwzględnione przy ustalaniu prawa do świadczenia z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 5 czerwca 2013 r., III UK 78/12, LEX nr 1555708). W związku z tym ubezpieczony ubiegający się na przykład o emeryturę rolniczą jako pierwsze świadczenie emerytalne może dowolnie konfigurować udział stażu podlegania ubezpieczeniu rolniczemu i ogólnemu, tak by niewykorzystany staż rolniczy zaliczyć następnie do okresów składkowych, od których zależy prawo do emerytury powszechnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 737/15, OSNP 2018 nr 4, poz. 51). Jeżeli natomiast pierwszym świadczeniem wybranym przez ubezpieczonego będzie świadczenie z systemu pracowniczego, niedopuszczalne jest późniejsze uwzględnienie w stażu rolniczym niezbędnym do uzyskania emerytury z systemu rolniczego okresów, które zostały już uwzględnione do ustalenia świadczenia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Możliwość uzupełnienia okresów ubezpieczenia z jednego systemu przy ustalaniu prawa do świadczenia z drugiego systemu istnieje więc tylko do momentu podjęcia przez ubezpieczonego decyzji o wyborze świadczenia, to jest złożenia wniosku o konkretne świadczenie.

Skarżąca, co jednoznacznie wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z takiej możliwości skorzystała, ubiegając się o prawo do emerytury na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach oraz wykorzystując w tym celu na podstawie art. 10 ust. 1 tej ustawy dużą część okresu podlegania ubezpieczeniu rolniczemu (12 lat, 5 miesięcy i 5 dni z łącznego okresu wynoszącego 27 lat, 6 miesięcy i 1 dzień). Co jednak szczególnie istotne, prawo do emerytury na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach zostało jej przyznane i było przez nią realizowane. To powodowało zaś niemożność zrzeczenia się prawa do owej emerytury, gdyż przepisy ustawy o emeryturach i rentach takiej możliwości nie przewidują, a jedynie w art. 116 ust. 2 powołanej ustawy ustawodawca przyznał osobie ubiegającej się o emeryturę lub rentę prawo do wycofania wniosku, jednakże nie później niż do dnia uprawomocnienia się decyzji. Tylko w takiej sytuacji (poza śmiercią osoby ubiegającej się o świadczenie – art. 116 ust. 1b) postępowanie w sprawie świadczeń podlega zaś umorzeniu, w efekcie czego nie dochodzi do ustalenia prawa do świadczenia. Uprawomocnienie się decyzji przyznającej prawo do emerytury po spełnieniu przez osobę ubiegającą się o to świadczenia wymaganych ustawą warunków co do wieku i określonego stażu

emerytalnego sprawia z kolei, że takie świadczenie ma charakter „nieutralny” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2013 r., III UK 115/12, LEX nr 1555690).

Bez wpływu na uprawnienie skarżącej do emerytury z art. 29 ustawy o emeryturach i rentach było też późniejsze przyznanie jej prawa do emerytury na podstawie art. 24 ust. 1 tej ustawy. Sytuacja ta powodowała bowiem jedynie wystąpienie zbiegu u jednej osoby prawa do dwóch świadczeń przewidzianych w powołanej ustawie, o którym mowa w art. 95 ust. 1 i którego konsekwencją jest tylko wypłata jednego z tych świadczeń – wyższego lub wybranego przez świadczeniobiorcę – oraz wstrzymanie wypłaty drugiego świadczenia (art. 98 ust. 1 ustawy), a nie utrata czy nawet zawieszenie prawa do tego świadczenia.

Jak trafnie uznał Sąd drugiej instancji, skarżąca, ubiegając się o prawo do spornej emerytury rolniczej, mogła zatem wykorzystać w tym celu wyłącznie okresy ubezpieczenia rolniczego nieuwzględnione wcześniej przy ustalaniu prawa do emerytury z art. 29 ustawy o emeryturach i rentach, jednakże ich łączna długość nie spełniała kryterium określonego w art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym, który wymaga, aby okres ten wynosił co najmniej 25 lat.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że nie są uzasadnione kasacyjne zarzuty naruszenia art. 19 ust. 1 pkt 2 oraz art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu rolniczym.

Nieuzasadniony jest również kasacyjny zarzut naruszenia art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu rolniczym. Zgodnie z treścią tego przepisu, jego ust. 2, stanowiącego, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie, nie stosuje się do osób uprawnionych jednocześnie do emerytury rolniczej oraz do emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1, art. 24a lub art. 184 przepisów emerytalnych. Warunkiem zastosowania regulacji przewidzianej w tym przepisie jest więc równoczesne posiadanie uprawnień do emerytury rolniczej oraz emerytury przyznanej na podstawie wymienionych w nim przepisów ustawy o emeryturach i rentach. Tymczasem skarżąca, z przyczyn wcześniej przytoczonych, nie spełnia warunków wymaganych do przyznania jej prawa do emerytury rolniczej, co

powoduje, że przewidziany w art. 33 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniu rolniczym zbieg prawa do świadczeń w jej przypadku w ogóle nie występuje. W konsekwencji tego powołany przepis nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, co także słusznie przyjął Sąd Apelacyjny.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.